

**RADY POWIATU
w SŁUPSKU
OR-II.0002.23.2013**

**Protokół Nr XXIII/2013
sesji Rady Powiatu Słupskiego
z dnia 26 lutego 2013 roku**

XXIII sesja Rady Powiatu Słupskiego odbyła się w Starostwie Powiatowym w sali konferencyjnej nr 202 od godz. 11¹⁰.

Ad. I.

Otwarcie sesji.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył XXIII sesję Rady Powiatu Słupskiego.

Powitał wszystkich obecnych - radnych Powiatu.

Powitał zaproszonych gości:

Pana Tomasza Majkowskiego – z-cę Komendanta Miejskiej Policji w Słupsku

Pana Andrzeja Gomulskiego – Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku

Pana Józefa Pawluka – z-cę Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku

Panią Joannę Kopańską – przedstawiciela Powiatowego Lekarza Weterynarii w Słupsku

Powitał Zarząd Powiatu Słupskiego z jego Przewodniczącym Sławomirem Ziemianowiczem, kierowników jednostek organizacyjnych Powiatu, przedstawicieli mediów i wszystkich przybyłych na dzisiejszą sesję.

(listy obecności radnych i gości stanowią zał. nr 1 i 2 do protokołu)

Obsługę prawną zapewniła radca prawny pani Beata Sadowska.

Protokolantem obrad była pani Irena Kaczmaryk z Wydziału Organizacyjnego.

Ad II.

Stwierdzenie kworum

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – na podstawie listy obecności stwierdził, że w obradach uczestniczyło 21 radnych, na stan ustawowy Rady 21 radnych.

Stwierdził, że obrady były prawomocne.

Na sekretarza obrad zaproponował radnego Stanisława Gosławskiego. Zapytał, czy radny Stanisław Gosławski wyraża zgodę przyjęcia funkcji sekretarza obrad.

Radny Stanisław Gosławski – wyraził zgodę.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – przeszedł do głosowania i w związku z tym zapytał, kto z radnych jest za tym, aby radny Stanisław Gosławski pełnił obowiązki sekretarza obrad? kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

Stwierdził, że sekretarzem obrad został radny Stanisław Gosławski. Zaprosił go do stołu prezydialnego.

Ad III.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – przypomniał, że projekt porządku obrad został radnym przysłany w zaproszeniu na sesję. (zaproszenie stanowi zał. nr 3 do protokołu)

Zapytał, czy ktoś z radnych, czy Pan Starosta wnosi inne propozycje, bądź zmiany do porządku obrad? Takich propozycji nie zgłoszono.

Odczytał projekt porządku obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołów XXI i XXII sesji.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności w okresie od poprzedniej sesji oraz z wykonania uchwał Rady Powiatu Słupskiego.
7. Sprawozdanie Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu słupskiego w 2012 roku.
8. Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa pożarowego na terenie powiatu słupskiego za 2012 rok.
9. Sprawozdanie Starosty Słupskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2012 roku.
10. Informacja z realizacji Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz ochrony bezpieczeństwa obywateli i porządku publicznego na lata 2009-2013 w 2012 roku.
11. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Teatr, muzyka, taniec sposobem na przełamanie barier” dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013,
 - 2) w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce, z siedzibą w Ustce przy ulicy Bursztynowej 12,
 - 3) w sprawie przyjęcia Programu Integracji Społecznej i Zawodowej Osób Niepełnosprawnych,
 - 4) w sprawie zmiany „Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014” stanowiącego załącznik do uchwały Nr XVI/147/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku”,
 - 5) w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/148/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe - większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013,

- 6) w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/202/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 25 września 2012 roku w sprawie umowy pomiędzy Powiatem Słupskim a Gminą Kobylnica dotyczącej realizacji zadania pn „Przebudowa drogi powiatowej nr 1170G Kwakowo – Lubuń – Etap II”,
 - 7) w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Pomorskiego,
 - 8) sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2013 rok,
 - 9) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego.
12. Sprawozdania z prac Komisji Rady Powiatu Słupskiego za II półrocze 2012 roku.
- 13.. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 14.. Wnioski i oświadczenia radnych.
15. Zakończenie sesji.

Przystąpił do głosowania – i w związku z tym zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

podał wyniki głosowania:

za - 21 przeciw – 0 wstrzymało się - 0 radnych

Stwierdził, że porządek dzisiejszych obrad został przyjęty.

Ad. IV.

Przyjęcie protokołów XXI i XXII sesji.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – przypomniał, że protokół XXI sesji był wyłożony do wglądu w pokoju nr 207 Wydziału Organizacyjnego. Do dnia dzisiejszego nie wniesiono uwag, w związku z tym zapytał– kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu XXI sesji Rady Powiatu, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw ? kto się wstrzymał?

podał wyniki głosowania:

za – 21 przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że protokół XXI sesji Rady Powiatu, został przyjęty.

Przyjęcie protokołu XXII sesji.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - protokół XXII sesji również był wyłożony do wglądu w pokoju nr 207 Wydziału Organizacyjnego. Do dnia dzisiejszego nie wniesiono uwag, w związku z tym zapytał – kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu XXII sesji Rady Powiatu, zechce podnieść rękę , kto jest przeciw ? kto się wstrzymał?

podają wyniki głosowania:

za – 21 przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że protokół XXII sesji Rady Powiatu, został przyjęty.

Ad. V.

Interpelacje i zapytania.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy ktoś z Państwa radnych chce złożyć interpelację lub zapytanie? Głosu udzielił radnej Barbarze Podrucnej-Mocarskiej.

Radna Barbara Podruczna-Mocarska - Panie Przewodniczący, Panie Starosto wnoszę interpelację dotyczącą należącej do Powiatu ul. Wróblewskiego w Ustce. Mieszkańcy tej ulicy prosili mnie o poruszenie następujących dwóch spraw dot. jakości pasa chodników przy tej drodze wymagających pilnej interwencji:

1. Płytki chodnikowe w niektórych miejscach są wygięte lub nadkruszone – utrudnia to komunikację pieszych, matek z wózkami i osób niepełnosprawnych na wózkach. Wnoszę o poprawienie stanu technicznego tych chodników, w tej części, która należy do Powiatu.
2. Parking przed blokiem zlokalizowanym naprzeciw gimnazjum znajdującym się po drugiej stronie ulicy Wróblewskiego posiada schody od strony tego bloku. A dopiero z tego parkingu można w razie potrzeby przejść na jezdnię ulicy Wróblewskiego. Blok ten jest bardzo długi – kilkaset metrów. W bloku mieszka wiele osób w podeszłym wieku, które mają kłopot z przejściem od swojej klatki schodowej na ulicę przez ten parking, bowiem naprzeciw tych schodów prowadzących na parking, stoją zawsze samochody, które niestety blokują dojsie do ulicy Wróblewskiego. Osoby w starszym wieku muszą w sytuacji gdy zamówiły taksówkę (lub przyjechał po nie ktoś z rodziny aby zawieźć np. do lekarza) przejść kilkaset metrów wzdłuż w/w bloku, aby skorzystać z tej taksówki. Naprzeciw schodków prowadzących przez parking brakuje bowiem kilku słupków wygradzających przejście przez parking na ulicę Wróblewskiego. Słupki te pozwalałyby bezkolizyjnie dojść po schodkach od strony klatek schodowych do taxi. Wnoszę o wygradzenie słupkami na tym parkingu przejścia komunikacyjnego z w/w schodów - przez parking- w kierunku ulicy Wróblewskiego.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Zdzisławowi Kołodziejskiemu.

Radny Zdzisław Kołodziejski – powiedział, że samorządy gminne obecnie są na etapie wdrażania ustawy „śmieciowej”, myśli, że do 1 lipca z tym sobie poradzą. Jest to ustawa niewątpliwie bardzo ważna i myśli, że skończy się to pozytywnie. Natomiast zapytał w sprawie gospodarki odpadami niebezpiecznymi, jakimi są np. zużyte samochody. Zapytał ile w powiecie funkcjonuje stacji demontażu pojazdów - radnemu wiadomo o jednej stacji w Bierkowie. Natomiast jest wiele punktów zbierania pojazdów, które nie mają uprawnień zgodnie z ustawą do demontażu pojazdów. Radnego interesuje, co dzieje się z tymi odpadami, które u nich powstają, ma na myśli płyny, oleje, zużyte opony. Dodał, że wygląda na to, że nielegalnie ich się pozbywają oraz kto prowadzi kontrolę punktów zbierania pojazdów

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Andrzejowi Zawadzie.

Radny Andrzej Zawada - zapytał Przewodniczącego Rady, a także pośrednio radnych, jak ważnym dokumentem jest statut w działalności radnych. Ponieważ w jednym z punktów w statucie wśród organów wymienia się przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. W § 11 pkt 5 jest mowa, że „w przypadku rezygnacji przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego rada podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia tej rezygnacji zwykłą większością głosów, nie później niż w ciągu jednego miesiąca od dnia złożenia rezygnacji”. Fakt, że nie ma mowy kiedy należy wybrać wiceprzewodniczącego. Według radnego interpretacji – ona może być błędna, wydaje się, że w tym momencie powinni przywrócić właściwy stan faktyczny do stanu w jakim jest mowa w statucie, albo powołać komisję i zmienić statut z wykreśleniem punktu, części mówiącej o wyborze wiceprzewodniczącego. Generalnie chciałby uzyskać informację jak ważnym jest dokument statutu.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił Marcinowi Białasowi.

Radny Marcin Białas - poprosił Zarząd Powiatu o wystąpienie do zarządcy drogi w kierunku Ustki przy Firmie „Łosoś”, gdzie droga - przejazd przez tory jest bardzo niebezpieczna, gdyż jest tam ciemno i bardzo wąsko, co uniemożliwia miniecie się dwóch pojazdów.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Andrzejowi Kordylasowi.

Radny Andrzej Kordylas - poprosili wspólnie z radną Barbarą Zawadzką starostę i Zarząd o wsparcie działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na terenie Gminy Damnica. Przypomniał, że w okresie między sesjami zdarzył się kolejny wypadek śmiertelny na drodze krajowej przy zjeździe do miejscowości Wielogłowy. Nie ukrywa, że zna wiele osób, które zginęły w tym miejscu, stąd radnego wystąpienie emocjonalne za które przeprasza. Według doniesień prasowych wie, że w tym miejscu ma być wysepka rozdzielająca pasy ruchu, zapewniony zjazd bezpieczny w lewo. Mieszkańcy zwrócili uwagę, na podobną sytuację w miejscowości Nowa Dąbrowa zjazd w kierunku Bobrownik. Tam odbywa się ruch tranzytowy i sytuacja jest identyczna – może nie doszło tam, aż do tyłu niebezpiecznych sytuacji. Wójt gminy Damnica niejednokrotnie wysyłał pisma do Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, ale bez poparcia starosty i Zarządu wydaje się radnemu, że te działania są mało skuteczne. Dlatego proszą, aby wesprzeć inicjatywę zrobienia podobnego zjazdu w tej miejscowości w lewo jadąc ze Słupska w kierunku Gdańska. Notabene kiedy jedzie się z Gdańska do Słupska, to tylko w kilku miejscowościach w naszym powiecie nie ma takich zjazdów, natomiast w Gdańsku są wszędzie. Dlatego ta presja byłaby istotna.

Kolejna sprawa dotyczy miejsca w Wielogłowach. Ponieważ zjeżdżając z Damnicy – węzeł Redzikowo nagle pojawia się znak P33 ograniczający prędkość do 40 km, następnie pojawia się znak B42 koniec zakazów, następnie pojawia się znak 70 km/h. Kierowcy zjeżdżający z obwodnicy nie są świadomi, że za moment będzie ograniczenie i przejście dla pieszych. Dlatego sugeruje, żeby inżynieria ruchu drogowego zastanowiła się, czy nie zdjąć na tym odcinku znak drogowy B42 ograniczający koniec zakazu, na pewno byłoby to bezpieczniejsze.

Zwracając się do starosty poprosił o porozmawianie z osobami, które zajmują się redakcją gazety Powiat Słupski. W ostatnim numerze 11, 12 na stronie dziewiątej są inwestycje drogowe w roku 2012. Mieszkańcy naszej gminy zastanawiają się komu wierzyć, czy gazecie, czy radnym powiatowym. Z tego wynika, że zrobiono cztery inwestycje, a stan faktyczny jest, że zrobiono tylko jedną na cztery. Jest zapis „większość zaplanowanych robót już wykonano, tylko niektóre zostaną zakończone w 2013 roku. Słowo „niektóre” na cztery trzy nie wykonano w ogóle, to jest jakby problem. Radny zna tę sytuację, ale mieszkańcy czytając Biuletyn są wprowadzani w błąd. Dlatego może jakiś odnośnik spowodowałby, że inwestycja będzie realizowana, albo przesunięta ze względów pogodowych, czy innych.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze

Radny Paweł Gonera – zauważył, że nie dostali żadnego dofinansowania w ramach „schetynówek” Zapytał, co jest przyczyną tego, że powiat słupski jest traktowany po „macoszemu”, czy przyczyną są słabo napisane projekty, chociaż w to nie wierzy, ale myśli, że odpowiedź na ten temat powinna być.

Zapytał o zadanie, które było w ramach „schetyńówek”, droga Głównicyce – Stowięcino dlaczego powiat nie otrzymał „schetyńówek”. Zapytał kiedy pojawi się w budżecie 840 tys. zł., które zadeklarował powiat, bo gmina Głównicyce już zabezpieczyła. I kiedy przystąpi się do remontu części tej drogi, bo wiadomo, że całej kwoty nie wystarczy. Dodał, czym prędzej ten remont na tym odcinku drogi będzie rozpoczęty, tym koszty tego remontu cząstkowe będą mniejsze. Zaznaczył, że Starosta w kampanii przedwyborczej będąc w Głównicycach bardzo sugestywnie mówił o tym, że na pewno ta droga będzie zrobiona. Rozczarowanie obywateli jest coraz większe, które na pewno przełoży się na popularność partii przez Pana reprezentowanej. Starosta obiecuje remont tej drogi od 2007 roku. Dzisiaj pani wójt mówi wprost, że ma 840 tys. zł prosi o drugie 840 tys. zł. Prosi o jak najszybsze przekazanie środków, bo będzie się to przekładało na popularność pana starosty, a jest pan ikoną Platformy Obywatelskiej na naszym terenie, a ta ikona trochę przyszarżała w związku z tym, że te inwestycje nie są wykonane.

Odnosnie dróg, powiedział, że nie tylko na powiatowych jest katastrofa, one się sypią, ponieważ obciążenia ruchu drogowego są większe, a były robione w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych, kiedy jeździły konie. Zapytał, czy Zarząd Dróg Powiatowych nie mógłby już zacząć remontu na tym odcinku drogi. Przejazd przez Stowięcino – sugerują radnemu sołtysi, że na drogach są dziury głębokości pół metra. Następna droga Głównicyce – Damno na odcinku Wielka Wieś - Damno już rozsypuje się.

Zapytał, dlaczego do dziś nie otrzymał raportu na temat stanu mostów, o który wnioskował i kiedy zostanie on mu udostępniony do wglądu, żeby potem pracując ciężko nad budżetem wiedział, gdzie te środki lokować.

Zapytał o środki unijne – jest to związane z apelem Premiera, który powiedział, że przyjedzie, skonsultuje się ze społeczeństwem jak te środki wydawać najlepiej. Radny myśli, żeby potraktować to poważnie, a nie tak jak konstrukcji rządu. W gazecie wyborczej pisze na co marszałek chce wydać głównie środki unijne tj. na transport zbiorowy, z czym radny się zgadza, należy preferować inwestycje energetykę odnawialną, i tu radny się nie zgadza, po trzecie – priorytetem unii będzie budowanie współpracy terytorialnej, a nic nie ma o drogach. Chyba jest to słuszne, bo w trakcie audycji radiowej słuchał relacji z posiedzenia komisji infrastruktury Senatu, gdzie jeden z senatorów zapytał ministra do spraw kontaktu z Unią, czy prawda jest, że pieniądze unijne nie mogą być przeznaczane na finansowanie dróg powiatowych i gminnych. Na co minister odpowiedział, że tak, ale będą interweniować. Poprosił starostę o zweryfikowanie, czy jest to prawda, bo należy zdać sobie sytuację, gdyby była, a możliwe, że jest, to w jakiej sytuacji my jesteśmy. Poprosił o weryfikację może o kontakt z którymś z senatorów. Myśli, że ta wiedza byłaby radnym nieodzowna.

Odnosnie odpowiedzi starosty na pismo do pana Kordylasa przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej dotyczy SOSzW w Damnicy cyt. „Ze względu na brak środków finansowych w celu jakim jest utworzenie nowoczesnej bazy oświatowej dla osób niepełnosprawnych oddala się w czasie”. Zapytał, jak daleko w tym czasie się oddala, jest to bardzo ważna rzecz. W tym czasie kiedy ta sprawa się oddala, my adaptujemy poddasze, robimy remonty, nagłośnienia, podpieramy naprzeciw stojące ruiny, a tu się oddala. Druga sprawa z tego samego uzasadnienia, cyt. „W ramach rządowego programu „Radosna szkoła” wydzielono miejsce do zabawy i zakupiono do niego pomoce dydaktyczne”. Zapytał, co jest z sypialnią, ponieważ warunki w jakich śpią te dzieci są leciutko spartańskie, a są to dzieci niepełnosprawne.

Zwracając się do przewodniczącego Rady zapytał, czy z uwagi na brak działań w stosunku do nieruchomości przy ul. Armii Krajowej, zaproponował, by Rada Powiatu wystąpiła do Wojewody Pomorskiego, że dziękują za tę darowiznę, ale remontu jej nie udźwigną i żeby wojewoda ten budynek przejął, bo żadnych działań ze strony Zarządu nie widzi, a w budżecie następne dwadzieścia tysięcy topimy, a na drogi pieniędzy nie ma. Dlatego taka radnego sugestia, czy nie należy tego rozważyć, będzie to z twarzą, bo starosta nie będzie musiał w tym momencie wychodzić z tą propozycją do wojewody, natomiast Rada może podjąć taką decyzję.

Następna sprawa dotyczy szumu, który powstał w związku z nagrodami marszałków. Radny został zaatakowany przez mieszkańców, czy dostał nagrodę. Odpowiedział, że dostał tyle co wszyscy, ale dalej drążono, „a inni u was”. Zapytał, czy p. Starosta, Wicestarosta, Sekretarz i Skarbnik Powiatu otrzymali nagrody za 2011 i 2012 rok. Jeżeli otrzyma na piśmie, to wówczas nie będzie musiał uciekać po ulicach, tylko będzie chodzić z podniesioną głową.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Arkadiuszowi Walachowi.

Radny Arkadiusz Walach - interpelował w sprawie bardzo złej jakości dróg powiatowych i nie tylko w gminie Smołdzino, ale w gminie Słupsk w miejscowości za Karścinem, w gminie Ustka w miejscowości Gąbino, w gminie Smołdzino i zakończył na gminie Główny w miejscowości Choćmirówko. Jaki jest stan drogi w miejscowości Wierzchocino przekonał się starosta jadąc 13 lutego do Żelaza. Radny cieszy się, że starosta przyjechał, bo 14 lutego te dziury zostały zaklejone. Prosił, żeby starosta wracając jechał drugą stroną przez Karzcin, to może byłyby i te dziury zalepione na tej drodze. Drogi są robione tak jak są robione. Dodał, że 14 lutego były zakończone roboty, dzisiaj jest 26 luty, a pieniądze, które wydano na załatwienie tych dziur zostały zmarnowane, a dziury są dalej. Przez parę dni było fajnie, bo przynajmniej pół koła nie wpada. Dochodząc do sedna, począwszy od miejscowości Żelazo – w niektórych miejscach nie można przejechać. Następnie miejscowość Smołdzino, Gąbino, Gardna, Czysta, naprawdę są fragmenty ulic, gdzie się zwalnia do 10 km/h, chyba, że jest to dla bezpieczeństwa. Poprosił o interwencję, może położyć dywaniki, oczywiście starosta powie, że wspólnie z gminą, ale radny poinformował, że gmina Smołdzino nie ma pieniędzy w budżecie i przynajmniej w tym roku jak i w roku 2014 nie będzie miała – zresztą starosta wie jakie są problemy w gminie Smołdzino.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Stanisławowi Gosławskiemu

Radny Stanisław Gosławski - zwrócił uwagę na bardzo zły stan dróg powiatowych uważa, że trzeba będzie zwiększyć w budżecie środków na remonty cząstkowe. Znalazł się w dyskomfortowej sytuacji, ponieważ jadąc z dziećmi w góry skierował kierowcę autokaru na drogi powiatowe jadąc z Kępic do Miastka, a miał szczególnego pecha, bo był to nowy trzymiesięczny autobus, który wart był ponad milion złotych. Kierowca płakał, że radny go w taką drogę skierował, bo szczególnie na odcinku Kępice – Ciecholub – Darnowo, a powie szczerze, że gorsza droga jest bytowska od Darnowa do Dretynia. Jak kierowca pokonał te 20 km z Kępic do Dretynia, żeby dojechać do drogi krajowej 21, przykro było słuchać tego kierowcę. Uważa, że należy pochylić się nad drogami powiatowymi, bo remonty cząstkowe ilość dziur po zimie jest bardzo duża.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Andrzejowi Zawadzie.

Radny Andrzej Zawada – nawiązując do wypowiedzi radnego Walacha, zaproponował staroście, kiedy będzie następnego razu wracał ze Smołdzina, zaprosił go o przejechanie krótkiego odcinka między Wytowno – Dolimierz – Przewłoka.

Ad. VI.

Sprawozdanie Zarządu Powiatu z działalności w okresie od poprzedniej sesji oraz z wykonania uchwał Rady Powiatu

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - poprosił Pana Starostę o zabranie głosu.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta - zwracając się do Przewodniczącego Rady, Wysokiej Rady przedstawił Sprawozdanie, które w brzmieniu stanowi zał. nr 4 do protokołu.

Omawiając realizację uchwał własnych, między innymi w sprawie wyrażenia woli lokowania wolnych środków budżetowych na rachunkach bankowych w innych bankach prowadzących obsługę powiatu, dodał, że po raz pierwszy od pięciu lat powiat słupski ulokował środki w banku, czyli jest nadwyżka środków i powiat nie korzysta z kredytów rachunków bieżących.

Omawiając realizację zadań Zarządu Dróg Powiatowych, zdementował jakoby woził w bagażniku masę bitumiczną i po jego przejeździe po drodze wymienioną przez radnego Walacha dziury były natychmiast załatane. Tak to się nie działo, dyrektor Zarządu Dróg realizuje te zadania. Starosty jazda nic nie da w tym zakresie, musi tą robotę wykonać fachowa ekipa. Ma nadzieję, że będzie te zadania wykonywać zgodnie z deklaracją z tym co radnym przedstawia. Stwierdził, że stan dróg po zimie jest fatalny i z każdego kąta wychodzi. Dodał, że będą sukcesywnie realizować jak tylko warunki pogodowe pozwolą, bo łatanie punktowe przy zmianie takich warunków daje taki efekt jak dał w Smołdzinie. Zdaniem starosty nie są to zmarnowane pieniądze. Jeśli robi się masę na zimno, a są jeszcze obok inne dziury, czy następuje mróz i woda, dziury takie szybko się wybijają. Kiedy pozwolą warunki atmosferyczne, będzie to na gorąco realizowane. Chcąc uspokoić wszystkich, powiedział, że remonty cząstkowe w całości są zaplanowane i będą musiały być wykonane, w jakimś rozsądnym czasie, dyrektor odpowie w ramach interpelacji, w ubiegłym roku udało się zakończyć te prace w maju. Gdyby w tym roku był taki plan, to by go cieszyło, a zależy, to od właściwości technicznych, bo finansowe zdaniem starosty są wystarczające.

Oдноśnie istotnych spraw poinformował radnych, że Powiat Słupski w 2012 roku w Rankingu Związku Powiatów Polski zajął pierwsze miejsce w kategorii powiatów 60 – 120 tysięcy i otrzymał tytuł „Super Powiatu”. Jest to pochodna podejmowanych działań przez powiat słupski, instytucje powiatowe i nie tylko. Jest oceniana aktywność mieszkańców powiatu słupskiego, ale przede wszystkim instytucje powiatowe i działanie powiatu i to daje starosty zdaniem dużą możliwość cieszenia się z tego, bo powiat słupski jest na tle wszystkich powiatów w Polsce i to znaczy, że może nie jest najlepiej w powiatach, ale my jesteśmy jednym z lepszych powiatów w Polsce, może to powiedzieć z dumą, bo jest to zasługa i Rady i Zarządu, instytucji, urzędników, wszystkich tych, którzy pracują na terenie naszego powiatu, a my ten wizerunek powiatu staramy się kształtować jak najlepszy. Wiadomo, że odczucia nie zawsze są takie jak „Rankingi”. Jest to bardzo

ważne, bo po raz pierwszy powiat nasz jest na pierwszym miejscu. Przez kilka lat byliśmy na drugim miejscu ponieważ powiat kielecki skutecznie nas wyprzedzał, teraz powiat kielecki jest w innej kategorii. Jesteśmy na pierwszym miejscu i ma nadzieję, że bezkonkurencyjnie, tylko trzeba o to starać się dalej i robić przynajmniej tyle co robiło się do tej pory, a trzeba robić jeszcze więcej. Zapytał, czy radny Gonera zapisał się do „Palikotowców”, bo identyczne pytanie złożył prof. Giedroń do starostwa i to pewnie macie w porozumieniu. Starosta odpowie na piśmie.

Radny Paweł Gonera – odpowiedział, że należy do PSL. Dzisiaj ta partia nie wygląda najlepiej i źle działa, ale lepszej nie ma.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - otworzył dyskusję nad przedstawionym „Sprawozdaniem”. Głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze.

Radny Paweł Gonera – w tym gremium nie występuje jako członek PSL-u. Niektórzy koledzy uważają, że lepiej byłoby, gdyby radnego nie było, bo jego dociekliwość i pytania niekiedy powodują to, że stają pod ścianą. W związku z tym, że powiat słupski zdobył pierwsze miejsce w Rankingu Związku Powiatów Polski, zapytał na jaką kwotę to się przekłada. Bo jak nie to za dyplomy dziękuje. Następne pytanie zadał w sprawie podjęcia decyzji przez Zarząd budynku szkoły w Ustce. Zapytał, czy jest taka decyzja i czy ona jest słuszna.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – odpowiadając na pierwsze pytanie, powiedział, że dla niego jest ten tytuł bezcenny. Odpowiadając na drugie pytanie, powiedział, że nieruchomości ta jest nadal w Zarządzie szkoły, decyzję w tej sprawie podejmuje dyrektor szkoły. Natomiast Zarząd Powiatu wyraził zgodę, na wydzierżawienie obiektu na czas dłuższy niż trzy lata. Zainteresowaniem wydzierżawienia obiektu wyrażała gmina wiejska Ustka w związku z sytuacją w mieście Ustka, gdzie trwają dyskusje, czyli razem, czy osobno gmina z miastem Ustka. Jest to sprawa, która rozstrzygnie się między miastem, a gminą.

Radny Paweł Gonera – zapytał, czy jest jednoznaczna decyzja o przeznaczeniu obiektu gminie wiejskiej Ustka.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – wyjaśnił, że dyrektor ma prawo podjąć decyzje o wynajęciu obiektu na czas nieokreślony. Gmina Ustka zwróciła się o wydzierżawienie i prawdopodobnie będzie taka umowa zawarta, albo już jest zawarta. Wstępna deklaracja gminy, że przejmie ten budynek z dniem 1 marca. Taką ma wiedzę, czy to dzisiaj stało się, dyrektor może wyjaśni.

Pan Józef Masłowski dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce – wyjaśnił, że umowa jest podpisana, została kwestia w kilku punktach jeśli chodzi o opracowanie umowy. Natomiast jutro jest umówiony z wójtem gminy i prawdopodobnie w najbliższym czasie ta umowa będzie podpisana.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – tak jak powiedział, gmina wyraziła determinację, że chce ten obiekt przejąć – będzie to umowa odpłatna, gmina będzie płacić powiatowi dzierżawę. Może nie dojdź do skutku, kiedy pozostanie tak jak jest kiedy gmina będzie utrzymywała swoje dzieci

w mieście. Starosta nie chce być ani arbitrem, ani sędzią, bo zasady współpracy miasto musi sobie ustalić z gminą. Powiat tylko udostępni obiekt w sytuacji kiedy gmina tę szkołę będzie chciała realizować.

Radny Paweł Gonera – na dzień dzisiejszy gmina złożyła wniosek, który jest pozytywnie rozpatrzony.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - zapytał, czy ktoś chce zabrać jeszcze udział w dyskusji nad przedstawionym „Sprawozdaniem” przez starostę. Głosów nie było. Zamknął dyskusję.

Ad. VII.

Sprawozdanie Komendanta Miejskiej Policji w Słupsku o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu słupskiego w 2012 roku.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - poinformował, że radni na posiedzeniu Komisji Rolnictwa dyskutowali o stanie bezpieczeństwa publicznego w naszym powiecie. Zaproponował, jeżeli radni mają zapytania zachęcił do skorzystania z obecności Komendanta Majkowskiego. Otworzył dyskusję i głosu udzielił radnemu Arkadiuszowi Walachowi.

Radny Arkadiusz Walach – głos zabrał w kwestii pkt. 10 Sprawozdania, patologie społeczne. Z racji tego, że od kilku lat jest członkiem Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w gminie Smołdzino. Gmina jedna nie przeznaczyła środków finansowych na Izbę Wytrzeźwień, dlatego, że Izby Wytrzeźwień niosą pomoc doraźną. Komisje rozwiązywania problemów alkoholowych nie po to są powołane, żeby przeznaczać pieniądze na pomoc doraźną, ale na wspieranie działalności jakiś projektów, które by pomogły, a później zająć się osobami uzależnionymi. Zaskoczony jest informacją, że dwie gminy nie przekazały środków na Izbę, kilka gmin przekazało ale za mało. Uważa, że prawo nie pozwala przeznaczać pieniędzy na Izbę Wytrzeźwień z Komisji, chyba, że są to pieniądze z budżetów gmin.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił Komendantowi Komendy Miejskiej Policji Tomaszowi Majkowskiemu.

Pan Tomasz Majkowski Komendantowi Komendy Miejskiej Policji w Słupsku – wyjaśnił, że źródła finansowania, nie wie czy może być dokonywane ze środków, które radny mówił jest to poza Policją i ich to nie interesuje. Natomiast wymiernym problemem nie podpisania umowy z tą placówką jest badanie lekarskie, któremu obligatoryjnie osoba doprowadzana do wytrzeźwienia podlega. Całkowicie zgadza się z wypowiedzią radnego, że lepiej otoczyć opieką i leczyć tych ludzi, ale życie pokazuje, że często konieczna jest izolacja. Czas takiej interwencji wydłuża się niewspółmiernie przez to, że lekarz na Izbie Przyjęć jest przez 24 godziny na dobę i od razu dokonuje badania człowieka doprowadzonego. Natomiast w przypadku braku Izby Wytrzeźwień osoba doprowadzana trafia do pomieszczeń izby Wytrzeźwień – nie mówi już o tym, że muszą angażować policjantów do pilnowania tych osób i innych problemach. Jest to dodatkowe obciążenie Policji. Finał jest taki, że relatywnie mniej policjantów jest w terenie, tam skąd trafiają ludzie

doprowadzani do wytrzeźwienia do pomieszczeń Policji. Taki jest finalny skutek nie podpisania tych umów. Rzeczywiście zdania są podzielone na temat, czy Izby Wytrzeźwień powinny funkcjonować i też nie jest to miejsce na taką dyskusję. Natomiast z punktu widzenia Policji funkcjonowanie takich Izb bardzo ułatwia życie. Wymiernym efektem jest większa obecność policjantów w terenie.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – uzupełnił, problem Izby Wytrzeźwień. Ktoś powiedział, że Słupsk jest jednym z ostatnich miast, w którym utrzymano Izbę Wytrzeźwień. Natomiast nie tylko z punktu widzenia Policji, ale z punktu widzenia medycznego, pacjenci, którzy trafiają do szpitala z powodu upojenia alkoholowego są plagą i Izba Wytrzeźwień jest zbawieniem. Jeśli by Szpitalny Oddział Ratunkowy, który przypominał jest zbudowany dla zagrożeń życia, nie dla pacjentów, którzy nie zdążyli do lekarza i których jest większość i gdyby jeszcze tam dołożyć pacjentów obarczonych problemami alkoholowymi, ostrymi byłoby tak jak to jest w innych szpitalach konieczność skierowania dodatkowych środków na obsługę tych chorych.

Głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze.

Radny Paweł Gonera – wychodzi z założenia, skoro nie ma przedstawicieli Sejmu, ten problem powinien być obowiązkiem gminy, tak jak wiele innych obowiązków., między innymi opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Co prawda radny alkoholu nie pije, ale rozumie fachowców, że jest to choroba, a niekiedy stan upojenia jest stanem toksycznym dla danego pacjenta. Uważa, gdyby taka ustawa obowiązywała (nie chce mówić, że jest to przerzucanie znowu obowiązku, bo rozsądek każe tak działać), wówczas nie byłoby problemu z hospitalizowaniem, przytrzymywaniem tych ludzi. Tak to się zdaje, jest pijany, ale jak się przewróci wtedy robi się problem prasowy, a do czasu kiedy nie ma trupa, to jest tylko obowiązek. Rozumie pana komendanta, który ma z tym kłopot. Jeżeli tej sprawy się nie zmieni, to niestety ktoś te koszty będzie musiał ponosić, a będzie ponosiła Policja. Nie w formie, braku w tym miejscu policjantów, ale trzeba tam dojechać, trzeba siedzieć, trzeba asygnować tam człowieka. Myśli, gdyby było tak jak nad opieką osób niepełnosprawnych, gdzie zadaniem jest gminy, gminy szybko między sobą by się dogadywały. Nic nie stoi na przeszkodzie, (co prawda komendant nie może tak zrobić) odstawić pensjonariusza „pijanego” wójtowi pod dom i niech się nim zajmuje.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - komentując ten szum na Sali kiedy radny powiedział, że nie pije alkoholu, nie jest pan wyjątkiem. W swojej 35 –letniej praktyce, lekarskiej nigdy nie spotkałem w dokumentach lekarskich, żeby chory napisał, że pije alkohol. Jesteśmy generalnie narodem abstynentów i to jest udokumentowane.

Zamknął dyskusję.

(Sprawozdanie stanowi zał. nr 5 do protokołu)

Ad. VIII.

Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa pożarowego na terenie powiatu słupskiego za 2012 rok.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - również na posiedzeniu Komisji Rolnictwa radni omawiali stan bezpieczeństwa pożarowego na naszym terenie. W sposób tradycyjny dam

radnym możliwość zadanie pytań Komendantowi Państwowej Straży Państwowej Andrzejowi Gomulskiemu. Głosów nie było.

(Informacja stanowi zał. nr 6 do protokołu)

Ad. IX.

Informacja Starosty Słupskiego z pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za 2012 rok.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - Panie Starosto, czy chciałby Pan zabrać głos w tej sprawie. Ten temat też był przedmiotem posiedzenia Komisji Rolnictwa .

Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(informacja stanowi zał. nr 7 do protokołu)

Ad. X.

Informacja o realizacji Programu Zapobiegania Przystępczości oraz Ochrony Bezpieczeństwa Obywateli i Porządku Publicznego na lata 2009-2013 za 2012r.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - Czy Pan Starosta, chciałby zabrać głos na ten temat. Radni na posiedzeniu Komisji Rolnictwa również dyskutowali w przedmiotowym temacie.

Otworzył dyskusję. . Głosów nie było.

(Informacja stanowi zał. nr 8 do protokołu)

Ad. XI.

Podjęcie uchwał:

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - poinformował radnych, że zgodnie z § 50 ust.1 Statutu Powiatu Słupskiego, przewodniczący poszczególnych Komisji złożyli do przewodniczącego Rady Powiatu pisemne opinie o projektach uchwał.

ppkt.1) w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Teatr, muzyka, taniec sposobem na przełamanie barier” dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Komisji Budżetu i Finansów oraz Rozwoju Powiatu i zaopiniowany pozytywnie.

Otworzył dyskusję i głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze

Radny Paweł Gonera - powiedział, że jest obligowany przez społeczeństwo, które w tych wszystkich programach, związanych z Programem Operacyjnym „Kapitał Ludzki” bierze udział i ma pejoratywne podejście do tego, a radny w swojej duszy ma konflikt interesów. Pierwsza strona tego medalu jest taka, że w dziewięćdziesiątym roku kiedy decydował się głosować

za kapitalizmem, teraz nie ma żadnych pretensji do ludzi obrotnych, którzy tam te środki z prawa i z lewa robią. Każdy może radny też może, dlatego nie ma do nich pretensji. Z drugiej strony jest wybrany przez społeczeństwo i nad funduszami społecznymi powinien się pochylić w sensowności ich wydawania. Zobligował radnego do tego premier Tusk, który powiedział, że przyjedzie i będzie to konsultował, radny myśli, że nie będzie to gołosłowne jak rekonstrukcja rządu. W czasach kiedy nie ma dróg, w szpitalach kolejki oczekujących na zabiegi są ogromne, my proponujemy obywatelom tańce i różne mniej lub bardziej przydatne programy. W programach tych jak też stwierdziła Bruksela, co słyszał radny, efektywność jest cieniutka, a wydano na te programy 12,5 miliarda euro. Radny śmie twierdzić, że dzisiaj kiedy jest możliwość przesuwania tych środków między działami unijnymi, to się zmieni. Powiat nie ma pieniędzy na Damnicę, a programy, na których często wykładowcy zarabiają więcej, niż chirurg na SOR-u u pana dyrektora na ostrym dyżurze. Ktoś może powie, jeżeli my nie wykorzystamy, to ktoś inny wykorzysta. Uważa, że sytuacja jest paradoksalna, w tym kraju nie możemy tak podchodzić. W związku z tym radnego konflikt interesów, że te środki są źle spożytkowane, radny nad tymi uchwałami nie będzie głosował. Ale gdy będzie miał możliwość i będzie się starał spotkać, to przygotowuje odpowiednie „dictum”, żeby pan premier na ten temat wiedział. Radny kilkakrotnie rozmawiał z posłami Platformy, kiedy wyjaśnił sytuację z mieszkańcami, oni podejmowali tą decyzję, między innymi pan senator Kleina, który swego czasu przyczyną w budżecie kraju sześć milionów na zwalczanie białaczki po konsultacji społecznej. Te programy niekiedy budzą niesmak wśród ludzi do których są one adresowane. Podał przykład, gdzie NIK podał w programie TVN1, że w aktywizacji osób niepełnosprawnych brało udział 56 osób, dwie osoby dzięki temu programowi uzyskało pracę, a 52 osoby to osoby które nie nadawały się do żadnej pracy. Dlatego nie chce głosować, ponieważ jest to lekkie nadużycie, znaczy lekkie, budzi to mieszane uczucia, często wśród ludzi, którzy w tych programach biorą udział. Radny nie chce podawać przykładów, bo przykłady są zatrważające jak marnowane są pieniądze, na przykład robi się kurs prawa jazdy w Gdańsku dla kobiet 50+ i z tego kursu nie zdaje prawa jazdy ani jedna osoba. Zastanawia się po co to.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnej Barbarze Podrucznej – Mocarskiej.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – stwierdziła, tradycją jest, że w tym temacie w polemizuje z radnym Gonerą. Uważa, że radni powinni mieć poczucie odpowiedzialności, że ta cała grupa osób w życiu sobie nie radzi z wielu, różnych powodów. Należy pamiętać o tym, że ta nieumiejętność radzenia sobie w życiu często przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, tworząc krąg niemożności. W związku z tym, że Ci ludzie otrzymują w domu inne wzorce zachowań niż oczekivalibyśmy, to my musimy im pomóc wyjść z tego kręgu. Niezbędna pomoc dotyczy innego podejścia do nauki, radzenia sobie w życiu społecznym, itd. W tej sytuacji, radni muszą być otwarci, uchwaliliśmy wcześniej zieloną kartę i musimy iść z tym dalej. Niezbędna jest nasza otwartość w zakresie bycia uwrażliwionym na te sprawy. A jednocześnie jeżeli chodzi o instytucje musimy mieć nadzór nad niektórymi rodzinami z problemami. Dlatego, ze stąd później biorą się dorośli, którzy nie radzą sobie w życiu. Jednocześnie należy sobie zdawać sprawę z tego, że do pewnej części liczby osób nigdy nie dotrzemy. Tym niemniej musimy podejmować cały czas starania zaktywizować tych ludzi, i pomóc im wejść w obowiązki, które każdy z nas

w społeczeństwie posiada. Bo inaczej będzie rosła agresja chociażby poprzez dysproporcje w zarobkach, poprzez to, że ludzie za szybami sklepów widzą pewne dobra, które nie są w stanie sięgnąć. Kolego Pawle my musimy do tych ludzi docierać. Radna ma swoje spostrzeżenia jeśli chodzi o wydatkowanie środków z FS, czy w ramach programu POKL-u. Ma pewne uwagi w kontekście na przykład wynajmowania na szkolenia wysokiego standardu hotelu, ale nigdy nie możemy zejść z tego kierunku i celu, dla którego te programy zostały powołane, błędy zaś można zweryfikować. Natomiast generalnie wyrzucać, i że pieniądze wydane na ten cel są źle wydane lub niepotrzebne, używać generalnych złych opinii jest błędem w myśleniu. Kolega radny we własnym interesie musi myśleć o tym, że jeśli pieniędzy na to nie będziemy wydawać, to agresja ze strony gorzej radzących sobie w życiu będzie rosła. Tak jak działo się np. w Londynie. Musimy docierać do pewnych grup społecznych i wydawać na ten cel pieniądze.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze

Radny Paweł Gonera – wyjaśnił, że nie neguje wszystkiego, ale większość rzeczy budzi radnego zastrzeżenia. Prosił siebie wyobrazić, że rozsądny program, który napisze pan Chałubiński – zrobienie prawa jazdy. Człowiek zrobił prawo jazdy i kupił samochód za 500 zł i jeździ do pracy jest to rozsądne, rozsądne, ale po jaką „cholere” kazali mu jeździć na kurs wizażu – chłopą ręką jak radnego cztery, a on chciał robić kurs spawacza, nie otrzymał zgody. Jest kurs widłowy na wózki 200 godz. Z tego samego jeżdżenia na wózku widłowym jest pół godziny, resztę to słuchanie „koszałek opałek”. Powtórzył, że nie jest przeciw, niech każdy sobie robi jak może. Natomiast on nie może głosować, a jego zadaniem jako samorządowca jest zwrócić uwagę na to dwanaście i pół miliarda (będzie demagogiczny) gdyby ta kwota poszła do budżetu państwa i zmniejszono tzw. koszty pracy, od razu byłoby 200 – 300 tysięcy miejsc pracy. Dzisiaj radnego młodzi ludzie, którzy biorą kredyt zwrotny i którzy rozpoczynają działalność, prowadzą do czasu kiedy muszą zapłacić pełen ZUS, potem ich już nie ma bo nie dają sobie radę ekonomicznie. To jest cała rzecz o której przedstawiciele Fundacji im. Smitha mówią, że trzeba to zrobić, a my nie robimy. Dlatego jak widzi te środki tu, a radny zna ludzi, którzy jeżdżą już na trzydziesty kurs komputerowy. Z kursu na kurs, nikt nic nie robi, nikt nie patrzy, a „kasiorka” płynie. Dlatego radny ma dyskomfort i dlatego nad tymi uchwałami nie chce głosować, żeby z jednej strony ludziom nie przeszkadzać, a z drugiej strony uważa, że nie zawsze te środki są niewłaściwie wydawane. Jeżeli chodzi na przykład o chorych i niepełnosprawnych, potrzebny jest sprzęt, potrzebna jest rehabilitacja i to są kwoty, które zawsze będą nam potrzebne, już nie mówi o tym, że na zabiegi, czy na proste badania trzeba czekać w szpitalu dniami i miesiącami. Zresztą otrzymali radni listę od dyrektora szpitala dotyczącą oczekiwania na przyjęcia..

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił Staroście Sławomirowi Ziemianowiczowi.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta - powiedział, że znając radnego, który zawsze reprezentuje wyborców z Główczyce, postanowił odwrócić pytanie. Jeżeli, to co radny mówił jest zdaniem wyborców z Główczyce, to jakby Pan dyrektor usłyszał, to nie powinien żadnej pomocy skierować do mieszkańców gminy Główczyce doszlibyśmy do paradoksu, bo krytykujemy coś z czego korzystamy powszechnie i z czego większość z tych, którzy korzystają jest zadowolonych, myśli, że tak trzeba na to spojrzeć. Taka krytyka globalna pojawia się, że są różne rzeczy,

ale zapytać każdego z tych osób, które dostały pomoc, czy jest z tego zadowolony, czy nie, czy są ci którzy chodzą do Urzędu Pracy i nie tylko, bo ci którzy uczestniczą w projektach realizowanych w dps-ach, przez szkoły, są to beneficjenci od małego dziecka na seniorach skończywszy

Radny Paweł Gonera – zapytał, czy to jest sensowne.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – mówi o tym, że jeśli byłby to głos wszystkich wyborców to trzeba byłoby gminę Głównicyce zamknąć dla **POKL**. Ma nadzieję, że jest tam część wyborców takich jak on i będą wspierać tego typu działalność i będą też tego beneficjentami, bo są bo są w praktyce.

Radny Paweł Gonera – zaproponował porozmawiać z tymi ludźmi, to nie są złośliwi, którzy chcą tylko wyciągnąć pieniądze. Oni chcą normalnej pracy w spokoju działanie, które łagodzi te skutki. Radny wie, że starosta jako przedstawiciel partii rządzącej, będzie o tym mówił, łagodził i będzie kupował ten spokój. Zapytał jak długo będzie kupował, kiedy nie będzie realnych miejsc pracy.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił dyrektorowi Januszowi Chałubińskiemu.

Pan Janusz Chałubiński dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku – te informacje, które usłyszeli od pana radnego w sumie mógłby odnieść, że jest to zwykłe pomówienie, bo żadnego konkretnego nie usłyszał i sądzi, że radny Gonera złoży w Biurze Rady konkrety odnoszące się do tego o czym mówi. Jeżeli tak to wygląda, że marnotrawią pieniądze Europejskiego Funduszu Społecznego w projektach dotyczących między innymi kursów informatycznych, wózków widłowych, czy kursów kierowców, to rzeczywiście jako odpowiedzialny obywatel powinien zgodnie z trybem określonym w kodeksie postępowania zgłosić Prokuraturze. Natomiast jeżeli mieliby się nad tym wspólnie zastanawiać jak w przyszłości efektywnie wydawać środki EFS, to prosi o konkrety. W tym układzie jest to obraźliwe dla ludzi, którzy od 2005 roku dla tego powiatu i Powiatowego Urzędu Pracy zdobyli 85 mln zł na łagodzenie skutków bezrobocia. Kwestia dotycząca kursów przekwalifikowań jest jedna tylko z form. Odnosi to jako demagogiczne wystąpienie i ono odnosi się do prac wprost między innymi PUP, być może pośrednio również do grupy osób niepełnosprawnych, którzy w podobny sposób korzystają z pomocy i wsparcia EFS jak przeciętny bezrobotny. Stąd też apel jak pan przewodniczący pozwoli chciałby to określić.

Radny Paweł Gonera – nie odnosił się do powiatu jako do Urzędu Pracy i do innej instytucji. Powiedział to ogólnie, jeżeli Państwo uważają to mogą podyskutować. Radny nie neguje wszystkich form aktywności, ale o pewnych rzeczach o których mówi obywatel musi to powiedzieć, a Państwo przeinaczają, wybierają z radnego wypowiedzi pewne fragmenty. To jest właśnie Polska, że dyskusji jak ma być lepiej nie ma, najlepiej niech tak będzie jak jest. To nie jest opinia radnego, jest to opinia wielu z państwa, którzy po cichu mówili w kularach. Radny mówi głośno i nikogo nie atakuje, nikogo nie wskazuje, a pokazał tylko kilka takich przykładów, które można dzisiaj wyczytać w gazecie, czy usłyszeć w radiu. Myśli, że jeżeli będą dyskutowali, to jeszcze lepiej coś zrobią, a nie dlatego dyskutuje, żeby sobie pogadać i kogoś atakować, tylko znaleźć jeszcze lepszą formułę.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - zamknął dyskusję.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 9 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omawianego projektu uchwały, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

Przypomniał radnemu Pawłowi Gonerze że został wybrany przez swój elektorat, żeby głosować, albo nie głosować wstrzymując się od głosu lub głosować „przeciw”, natomiast odstąpić od głosowania nie można. Jest taka dyskusja, prześle materiały radnemu o tym w jaki sposób elektorat odnosi się do radnych, którzy nie spełniają w nich nadzieje. Poprosił, żeby w przyszłości głosować „za”, „przeciw”, albo „wstrzymać się” od głosu, ale nie odstępować od głosowania. Głosu udzielił radnemu Andrzejowi Zawadzie.

Radny Andrzej Zawada – nie zgodził się z wypowiedzią przewodniczącego i zapytał, czy przewodniczący za każdym razem, kiedy ktoś z radnych wyjdzie podczas głosowania, bo na przykład otrzyma ważny telefon, którego nie powinien odbierać, ale nie chce zagłuszać i musi wyjść i nie bierze udziału w głosowaniu, czy też będzie zwracał uwagę kolegom i koleżankom, czy to jest tylko taki przyczynek do kolegi Pawła.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - każdy radny, który jest na sali i nie głosuje „za”, „przeciw” albo się nie „wstrzymuje” sprzeniewierza się wobec woli jego wyborcy. Jeżeli radni mają takie wątpliwości, to komentarz do takiego zachowania, czyli nie do głosowania radnym przyśle.

Głosu udzielił radnemu Andrzejowi Kordylasowi

Radny Andrzej Kordylas – kilka kadencji wcześniej była taka sytuacja, opinia prawna był wówczas taka, że jak ktoś nie chce głosować ma takie prawo obywatelskie.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - nie mniej czuje się zobowiązany poinformować radnych jak wygląda sprawa nie oddawania głosów w czasie głosowania na sesji. podał wyniki głosowania:

za - 20 przeciw - 0 wstrzymało się – 0 radnych

Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/230/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Teatr, muzyka, taniec sposobem na przełamanie barier” dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 10 do protokołu)

ppkt. 2) w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce, z siedzibą w Ustce przy ulicy Bursztynowej 12

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i zaopiniowany pozytywnie. Zaproponował zabranie głosu Panu Staroście Sławomirowi Ziemiałowiczowi. Starosta nie zabrał głosu. Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 11 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omówionego projektu uchwały, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

podał wyniki głosowania:

za - 20 przeciw – 0 wstrzymało się - 1 radny

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/231/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zamiaru likwidacji Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce, z siedzibą w Ustce przy ulicy Bursztynowej 12, została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 12 do protokołu)

ppkt. 3) w sprawie przyjęcia Programu Integracji Społecznej i Zawodowej Osób Niepełnosprawnych

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i zaopiniowany pozytywnie. Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 13 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omówionego projektu uchwały, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał ?

podał wyniki głosowania:

za – 20 przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/232/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie przyjęcia Programu Integracji Społecznej i Zawodowej Osób Niepełnosprawnych, została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 14 do protokołu)

ppkt. 4) w sprawie zmiany „Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014” stanowiącego załącznik do uchwały Nr XVI/147/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku”

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i zaopiniowany pozytywnie.

Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 15 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omówionego projektu uchwały, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał ?

podał wyniki głosowania:

za - 20 przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/233/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zmiany „Programu Aktywności Lokalnej na lata 2012-2014” stanowiącego załącznik do uchwały Nr XVI/147/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku”, została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 16 do protokołu)

ppkt. 5) w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/148/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe - większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Komisji Budżetu i Finansów oraz Rozwoju Powiatu i zaopiniowany pozytywnie.

Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 17 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omówionego projektu uchwały, zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał ?

podał wyniki głosowania:

za - 20. przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/234/ 2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/148/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 24 kwietnia 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu systemowego pn. „Wyższe kwalifikacje zawodowe - większe możliwości na rynku pracy” realizowanego przez Powiat Słupski/Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 18 do protokołu)

ppkt. 8) w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2013 rok

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały również był omawiany na Komisjach Rady Powiatu i zaopiniowany pozytywnie.

Otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 23 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omówionego projektu uchwały zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

podał wyniki głosowania:

za – 20 przeciw – 0 wstrzymało się – 0 radnych

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/ 237/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2013 rok została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 24 do protokołu)

ppkt. 9) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - projekt uchwały omawiany był na Komisjach Rady Powiatu i zaopiniowany pozytywnie.

Poprosił o zabranie głosu Pana Starostę Sławomira Ziemianowicza.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – zwrócił się z wnioskiem o przyjęcie autopoprawki do projektu uchwały, polegającej na zmianie treści uchwały oraz dołączeniu do zbiorczych przedsięwzięć wykazu do WPF. Wiąże się to z tym, że są nowe tabelki w formie jaka będzie wymagana do podejmowania tej uchwały w kolejnych latach. Pani Skarbnik może szczegółowo wyjaśnić, już wyjaśniła na Komisji, nie ma istotnych zmian. Autopoprawka wraz z uchwałą o wieloletniej prognozie finansowej poprosił, żeby została przez Radę przyjęta.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - otworzył dyskusję. Głosów w dyskusji nie było.

(projekt uchwały stanowi zał. nr 25 do protokołu)

Przystąpił do głosowania i w związku z tym zapytał - kto z Państwa radnych jest za przyjęciem, wraz z autopoprawką omówionego projektu uchwały zechce podnieść rękę, kto jest przeciw? kto się wstrzymał?

podał wyniki głosowania:

za - 20 przeciw – 0 wstrzymało się - 1 radny

Stwierdził, że uchwała Nr XXIII/238/2013 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 26 lutego 2013r w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Słupskiego została podjęta.

(uchwała stanowi zał. nr 26 do protokołu)

(protokół sekretarza obrad - wyniki głosowań sesji Nr XXIII/2013 Rady Powiatu Słupskiego dnia 26 lutego 2013 roku stanowi zał. nr 27 do protokołu)

(wnioski i opinie Komisji Polityki Społecznej z dnia 18 lutego 2013 r. stanowi zał. nr 28 do protokołu)

(wnioski i opinie Komisji Rolnictwa, Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego z dnia 19 lutego 2013 r. stanowi zał. nr 29 do protokołu)

(wnioski i opinie Komisji Budżetu i Finansów oraz Rozwoju Powiatu 20 lutego 2013 r. stanowi zał. nr 30 do protokołu)

Ad XII.

Sprawozdania z prac Komisji Rady Powiatu Słupskiego w II półroczu 2012 roku.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - poinformował, że radni na poszczególnych Komisjach omówili Sprawozdania ze swojej pracy w II półroczu 2012 r.

Również każdy radny miał możliwość zapoznania się ze Sprawozdaniem prac komisji, w której nie jest ich członkiem. Czy ktoś chciałby uzupełnić.

(Sprawozdanie stanowi zał. nr 31 do protokołu)

Ad. XIII.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - oddał głos Panu Staroście Sławomirowi Ziemianowiczowi.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – poinformował, że odpowiedzi na zadane przez radnych interpelacje na dzisiejszej sesji zostaną przekazane na piśmie w ustawowym terminie..

Przekazał odpowiedzi na interpelacje zgłoszonych przez radnych na sesji w dniu 18 grudnia 2012r.

Radny Paweł Gonera - odniósł się do remontu drogi wojewódzkiej 213, który miał miejsce w listopadzie 2012 r. i poprosił o zwrócenie się do Zarządu Dróg Wojewódzkich o wyremontowanie na tej drodze zapadliska w miejscowości Świąciano tj. słupek 23/2, które to zapadlisko powstało w odległości metra od stawu o głębokości około dwóch metrów.

Odpowiedź Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku.

W odpowiedzi na pismo znak KM.VIII.7126.34.2012 z dnia 20.12.2012 i przekazana informację o zapadlisku w km 23+200 informuję co następuje.

Dokonałem objazdu drogi i stwierdziłem, że we wskazanym miejscu zapadlisko nie występuje. W km 33+200 jest niewielkie miejscowe zniżenie nawierzchni. Prowadząc roboty remontowe w okresie wiosennym usuniemy istniejące zniżenie.

z-ca Dyrektora
ds. Utrzymania Dróg
Zdzisław Jabłonowski

Radny Paweł Gonera – podziękował w imieniu starosty i radnego, dyrektorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich za bardzo szybkie merytoryczne podejście do radnego prósb. Dodał, że jest zbudowany, że w ramach możliwości robią to sprawnie i nasi też. Radny pomylił słupki, a chodziło o to, że jest to załamanie, a obok jest dwumetrowy staw. Mało co ludzie wpadli by na śliskiej drodze. Jak ktoś wpadnie, to już nikt nie wyjdzie z dziury o dwóch metrach głębokości i jest to pół metra od drogi.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta - kontynuował odpowiedzi

Radny Paweł Gonera - zapytał z czego wynika zwiększenie Funduszu Płac w Starostwie i na co przeznaczono kwotę w wysokości około 166 tys. złotych, które wzięto między innymi ze stypendiów motywacyjnych.

Odpowiadając na interpelację zgłoszoną podczas XXI sesji Rady Powiatu Słupskiego w dniu 18 grudnia 2012 roku dotyczącą zwiększenia Funduszu Płac o 166 938 zł informuję, że uzupełnienie wydatków w Starostwie Powiatowym w dziale 750 Administracja publiczna, w rozdziale 75020 Starostwa Powiatowe na wynagrodzenia i składki od nich naliczane zgodnie ze zmianami wykazanymi w załączniku nr 2 pn. "Zestawienie zmian w budżecie Powiatu Słupskiego na 2012 rok" do uchwały Nr XX/210/2012 z dnia 30 października 2012 r. dotyczyło następujących paragrafów:

-§ 4010 Wynagrodzenia osobowe pracowników, które obejmują składki ZUS obciążające pracownika - 60 078 zł,

-§ 4110 Składki na ubezpieczenia społeczne, które obejmują składki ZUS obciążające pracodawcę, tj. Starostwo Powiatowe - 86 305 zł,

-§ 4120 Składki na Fundusz Pracy obciążające pracodawcę, tj. Starostwo Powiatowe - 20 555 zł.

Paragraf 4010 obejmował uzupełnienie zaplanowanych wynagrodzeń osobowych pracowników brutto, tj. razem ze składkami ZUS obciążającymi pracownika oraz podatkiem dochodowym od osób fizycznych, w tym wypłaty nagród jubileuszowych, wyrównanie dodatku za wieloletnią pracę w wyniku dostarczenia dokumentacji podnoszącej dodatek stażowy oraz wzrost wynagrodzeń dla pracowników mających rażąco niskie wynagrodzenia.

Paragraf 4110 obejmował uzupełnienie zaplanowanych wydatków na ubezpieczenie społeczne pracowników w związku z podniesieniem - na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 291, poz. 1706) - wysokości składki rentowej po stronie pracodawcy o 2%.

Paragraf 4120 obejmował uzupełnienie zaplanowanych wydatków na Fundusz Pracy od wzrostu wynagrodzeń osobowych ujętych w paragrafie 4010.

Starosta
Sławomir Ziemianowicz

Odpowiadając na interpelację zgłoszoną na sesji Rady Powiatu Słupskiego w dniu 18 grudnia br. uprzejmie informuję, iż zasady przyznawania stypendiów motywacyjnych dla uczniów klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat słupski reguluje uchwała Nr XXX/223/2009 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 28 kwietnia 2009 r. w sprawie uchwalenia regulaminu przyznawania stypendiów dla uczniów klas pierwszych szkół

ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest powiat słupski. Zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały stypendium otrzymuje każdy uczeń klasy I szkoły ponadgimnazjalnej, który spełnia następujące warunki: po raz pierwszy rozpoczął naukę w szkole ponadgimnazjalnej, nie opuścił żadnej godziny lekcyjnej w semestrze (godziny nieusprawiedliwione), otrzymał średnią ocen za I semestr roku szkolnego nie niższą niż 3,5 dla uczniów technikum i liceum ogólnokształcącego i nie niższą niż 3,0 dla uczniów zasadniczej szkoły zawodowej, w klasyfikacji semestralnej nie ma oceny niedostatecznej, otrzymał ocenę z zachowania nie niższą niż dobra, zachowuje się zgodnie z zasadami zawartymi w Statucie Szkoły, nie otrzymał nagany dyrektora szkoły lub wychowawcy klasy.

Do klas pierwszych w roku szkolnym 2011/2012 przyjęto 401 uczniów i słuchaczy, w tym: 36 słuchaczy do liceum uzupełniającego dla dorosłych, 60 uczniów do liceum ogólnokształcącego, 251 do technikum i 54 do zasadniczej szkoły zawodowej. Zgodnie z wymogami regulaminu na stypendia dla uczniów klas pierwszych zaplanowano w budżecie 60.000,00 złotych. Na 365 uczniów uprawnionych do otrzymania stypendium wymogi regulaminu spełniło 98, w tym: 32 z liceum ogólnokształcącego, 58 z technikum oraz 8 z zasadniczej szkoły zawodowej i wypłacono im 49.000,00 złotych. Dla porównania: w roku szkolnym 2010/2011 na 346 uczniów uprawnionych - stypendium otrzymało 80 uczniów, którym wypłacono 40.000,00 złotych. Uczniowie klas pierwszych uzyskali lepsze wyniki w nauce, poprawiła się frekwencja na zajęciach lekcyjnych i zachowanie uczniów, w związku z tym na rok szkolny 2011/2012 zaplanowano większą kwotę na stypendia. Okazała się ona jednak za wysoka o 11.000,00 zł w stosunku do potrzebnej.

Zgodnie z zapisami art. 90 c ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz. 2572 ze zmianami) pomoc materialna dla uczniów ma charakter socjalny albo motywacyjny. Udzielanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym jest zadaniem własnym gminy (art. 90 p cytowanej ustawy). Przyznawane przez powiat stypendia uczniom klas pierwszych za wyniki w nauce mają charakter motywacyjny. Dotychczas spełniają one swoją rolę, ponieważ otrzymuje je coraz większa liczba uczniów. W ubiegłym roku szkolnym mimo, iż nie dokonano naboru do klas pierwszych w Zespole Szkół Technicznych w Ustce, stypendia takie otrzymało o 18 uczniów więcej niż w roku poprzednim.

Zmiana zasad przyznawania stypendiów w trakcie roku szkolnego wypaczyłaby zasady ich przyznawania. Jednym z celów wprowadzenia stypendiów było zachęcenie absolwentów gimnazjów do podjęcia nauki w szkołach prowadzonych przez powiat słupski. Drugim - motywowanie uczniów do uzyskiwania coraz to lepszych wyników w nauce i lepszej frekwencji na zajęciach lekcyjnych. Obniżenie wymogów przyznawania stypendiów spowodowałoby, że nie spełniałyby one tej roli. Ponadto nie powinno się zmieniać warunków przyznawania stypendiów w trakcie roku szkolnego, kiedy uczniowie już wcześniej je poznali. Uczniowie podejmując decyzję o podjęciu nauki w szkołach ponadgimnazjalnych powiatu słupskiego znali zasady, na jakich mogą się ubiegać o przyznanie stypendium - będąc jeszcze gimnazjalistami.

Starosta
Sławomir Ziemianowicz

Radny Paweł Gonera zapytał, z jakiego powodu w budżecie powiatu została zmniejszona kwota o 234 tys. zł w rozdz. 85201 placówki opiekuńczo-wychowawcze z dotacji celowej na utrzymanie dzieci z naszego powiatu w domach dziecka na terenie innych powiatów i zapytał o liczbę dzieci przebywających w tych placówkach i czy taki stan utrzyma się w tym roku.

Odpowiadając na interpelację złożoną przez Pana Radnego na sesji Rady Powiatu Słupskiego w dniu 18 grudnia 2012 r. informuję jn.

Na dzień 1 stycznia 2012 roku w placówkach opiekuńczo - wychowawczych na terenie innych powiatów przebywało 14 dzieci, w tym: 1 dziecko w powiecie człuchowskim, 12 dzieci w powiecie lęborskim (w Placówce Wielofunkcyjnej nr 2 „Dom w Ogrodzie”) oraz 1 dziecko w powiecie cieszyńskim. W trakcie roku 2012 liczba dzieci przebywających w tych placówkach spadła, a było to spowodowane m.in. faktem wygaszania funkcjonowania Placówki Wielofunkcyjnej „Dom w Ogrodzie” w Lęborku sprawującej opiekę nad małymi dziećmi. Od dnia 1 stycznia 2012 r. do tej placówki nie było możliwości kierowania dzieci. Małe dzieci, w tym noworodki umieszczane były wyłącznie w rodzinach zastępczych lub rodzinnych domach dziecka.

Na dzień 20 grudnia 2012 r. w placówkach opiekuńczo - wychowawczych na terenie innych powiatów przebywało 9 dzieci. W okresie od dnia 1 stycznia 2012 r. 7 dzieci opuściło placówki, z czego 6 dzieci przebywających w Placówce Wielofunkcyjnej „Dom w Ogrodzie” w Lęborku zostało adoptowanych, natomiast 1 dziecko przebywające na terenie powiatu człuchowskiego ukończyło 18 lat i opuściło placówkę. W roku 2012 r. do placówki na terenie innego powiatu skierowano tylko 2 osoby, była to małaletnia matka z niemowlakiem, którą umieszczono w placówce wielofunkcyjnej w Więcborku, posiadającej miejsca dla małaletnich matek z dziećmi. Pozostałe dzieci, wobec których sąd orzekał umieszczenie w placówce opiekuńczo - wychowawczej kierowane były do placówek na terenie powiatu słupskiego prowadzonych przez Towarzystwo „Nasz Dom”.

Nadmieniam również, iż na dzień 31.08.2011 r., tj. w czasie składania wniosków do budżetu powiatu na 2012 rok liczba dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo -wychowawczych na terenie innych powiatów wynosiła 22.

Z wyżej przedstawionych danych wynika, że liczba dzieci w placówkach opiekuńczo - wychowawczych na terenie innych powiatów utrzymuje tendencję spadkową co głównie spowodowane jest posiadaniem wystarczającej liczby miejsc w placówkach prowadzonych na zlecenie powiatu słupskiego, a także prowadzoną polityką rozwoju rodzinnych form pieczy zastępczej. Obecnie powiat słupski dysponuje 68 miejscami w placówkach opiekuńczo - wychowawczych typu socjalizacyjnego, w których umieszcza dzieci w wieku powyżej 7 lat. Liczba miejsc dla placówek tego typu w roku 2012 zaspakajała potrzeby występujące w tym zakresie, jedynie dzieci wymagające specjalistycznego wsparcia kierowane były do placówki na terenie innego powiatu (dla małaletnich matek z dziećmi). Młodsze dzieci, tj. poniżej 7 roku życia umieszczane były w rodzinnych domach dziecka oraz rodzinach zastępczych.

Reasumując chciałabym podkreślić, iż jednym z celów pracy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku na rok 2012 jest rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej w powiecie słupskim. Dla realizacji tego założenia Centrum prowadziło szeroką promocję rodzicielstwa zastępczego, systematycznie organizowało szkolenia dla kandydatów na rodziny zastępcze, co przyczyniło się do zwiększenia liczby miejsc w rodzinnej pieczy zastępczej, głównie

w rodzinach zastępczych niezawodowych, zawodowych, a także rodzinnych domach dziecka, przy jednoczesnym spadku zapotrzebowania na miejsca w placówkach opiekuńczo - wychowawczych.

Dyrektor
Powiatowego Centrum
Pomocy Rodzinie
w Słupsku
Urszula Dąbrowska

Radny Paweł Gonera zapytał, w jakim terminie zostanie wykonany remont kapitalny drogi powiatowej, przebiegającej przez miejscowość Izbica.

W odpowiedzi na interpelację z dnia 18.12.2012 r. dotyczącą możliwości wykonania remontu kapitalnego drogi powiatowej nr 1127G w m. Izbica Zarząd Dróg Powiatowych w Słupsku informuje, że mając na uwadze stan techniczny przedmiotowego odcinka drogi zasadnym jest ujęcie jej w planie przebudowy dróg, jednakże z uwagi na budżet jakim dysponuje nasza jednostka polepszenie stanu drogi nr 1127G może być obecnie realizowane jedynie przez przeprowadzanie regularnych remontów częściowych. Szacowany koszt przebudowy w/w odcinka drogi powiatowej wyniósłby około 265000 zł. Informuję również, że na najbliższy czas planowana jest przebudowa przy współfinansowaniu ze strony gminy Główczyce drogi powiatowej nr 1143G na odcinku Główczyce - Stowięcino. Ta inwestycja jest priorytetem inwestycyjnym ZDP na terenie gminy Główczyce. W kolejnym rządzie remontowane będą inne odcinki dróg powiatowych w tym także droga nr 1127G w m. Izbica.

Z up. Dyrektora
Gł. Inżynier
Paweł Bojkowski

Uzupełniając ten temat, dodał jeśli są to zadania, które są ujęte w projektach, które będą mogły składać na lata 2014 -2020, to wydanie czegokolwiek w roku 2013 jest wydaniem własnych pieniędzy nie koniecznie celowo, nie zostaną uznane jako wkład własny. Czyli lepiej wydać pieniądze na tą drogę w roku 2014, bo one mają szanse uzyskania w nowej perspektywie finansowej pieniądze. Jest tutaj nie zły dylemat, bo gmina chce w tej chwili to robić, a powiat zastanawia się, żeby wybrnąć z tej sytuacji, żeby nie stracić szansy pozyskania pieniędzy, bo na te drogi są złożone projekty, między innymi na tą drogę jest złożony projekt techniczny modernizacji i potem jeśli to się zrealizuje, to z pewnością będą realizowane jako projekty sieciowe z perspektywy lat 2014 – 2020 finansowych, pieniędzy unijnych. Ten dylemat jako Zarząd ma nadzieję, że rozstrzygną i radnych poinformują. Termin na rozstrzygnięcie tych wszystkich dodatkowych wniosków drogowych, to jest 30 marca br. Właściwie na następną sesję i posiedzeniach komisji zostanie to wszystko przełożone radnym. Pewne wątpliwości wyjaśni, natomiast wszystkich nie, ma ten dylemat, że w tej perspektywie nie ma pieniędzy finansowej, będą w nowej i trzeba wybrać, czy dzisiaj zadłużyć się i zrobić tylko za swoje, czy poczekać i zrobić za pieniądze zewnętrzne.

Radny Paweł Gonera zadał pytanie, dlaczego Urząd Gminy w Głównycach nie był zaproszony do opracowania wniosku na tzw. „schetynówki” - dot. drogi powiatowej nr 1143G Warblino-Stowięcino.

Odpowiadając na Pana interpelację z dnia 18 grudnia 2012 roku dotyczącą remontu drogi powiatowej nr 1143G informuję, iż wniosek o dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1143G Warblino-Stowięcino” w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych- Etap II Bezpieczeństwo- Dostępność-Rozwój został złożony w dniu 28.09.2012 roku w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, i obecnie czekamy na rozstrzygnięcie konkursu.

W ramach planowanej inwestycji przebudowana zostanie ww. droga na odcinku 6 km. Dodatkowo w miejscowości Szczypko wice przeprowadzony zostanie remont istniejących chodników poprzez przebudowę ich na ciągi pieszo-rowerowe wraz z wjazdami na posesje. Ponadto wykonana zostanie zatoka autobusowa. Dodatkowo na odcinku poza miejscowościami przeprowadzone będą prace związane z odnowieniem rowów przydrożnych co pozwoli na poprawę odwodnienia powierzchniowego drogi 1143G. Termin zakończenia realizacji zadania został przewidziany na dzień 30.09.2013 roku. Wartość całkowita zadania 2 400 000,00 zł., w tym:

- wnioskowana dotacja z NPPDL - 720 000,00 zł
- wkład własny Powiatu - 1 680 000,00 zł - w tym pomoc finansowa w formie dotacji celowej w wysokości 840 000,00 zł (50%) z budżetu Gminy Głównycze.

Starosta
Sławomir Ziemianowicz

Uzupełnił, bo ta odpowiedź tego nie zawiera, że trzy z czterech „schetynówek” łącznie z projektem usteckim i główwyczkim załapały by się do finansowania, gdyby nie nastąpiła zmiana, gdyby nie zmniejszono środków o połowę i nie zwiększono dofinansowania do 50%. W ten sposób trzydziestu kilku zadań będzie realizowanych siedem. Nawet miasto Słupsk wypadło z finansowania, schetynówki być może z końcówek zostanie. Przyczyną nie była zła jakość tych wniosków, tylko ilość złożonych wniosków. Projekt główwyczki też miałby szansę się załapać gdyby były oszczędności w przetargach, bo był tam na kresce. Wszystkie cztery mogłyby być zrealizowane, gdyby tak się stało, że nie byłoby zmian zasad w trakcie konkursu. Ale Rząd to zmienił, co nie cieszy starostę, bo jest to złe jeśli się zasady gry zmienia w trakcie konkursów i wszelkiego rodzaju rozdań, to wtedy są takie skutki, czyli myśli, że jakość naszych wniosków i skuteczność do tej pory składanie „schetynówek” przez powiat słupski, świadczy o tym że robią to dobrze, że dyrektor Ożarek i jego służby, które przygotowują to pod kątem spełnienia wymogów tych projektów i nasze służby inwestycyjne są dobrze przygotowane do tego i te wnioski składamy dobrze. Dodał, że dzisiaj mieli by inny problem, żeby zostało to po staremu skąd wziąć tyle pieniędzy na wkład własny – milion na Potęgowo, 800 tys. zna Głównycze, około 3 miliony na Ustkę, zadłużenie powiatu musiałyby wzrosnąć o 56 milionów.

Radny Gonera interpelował w następujących sprawach:

- zapytał czy pozostałe środki, które mają wpłynąć w związku z rozwiązaniem spółki Lokalne Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb - Aukcja Rybna w Ustce, nie mogłyby być wykorzystane na remont drogi do Stowięcina,

- zapytał czy wiadomo jest, czy po sprzedaży budynku POLO będzie kontynuowana tam działalność medyczna i czy przy sprzedaży tej nieruchomości brano aspekt społeczny i ludzki tej sprawy.

W związku ze złożoną przez Pana Radnego na sesji Rady Powiatu Słupskiego w dniu 18 grudnia 2012r. interpelacją w sprawie dotyczącej rozwiązania spółki Lokalne Centrum Pierwszej Sprzedaży Ryb - Aukcja Rybna Ustka sp. z o.o. wyjaśniam, co następuje:

Wyżej wymieniona spółka została postawiona w stan likwidacji zgodnie z uchwałą nr XVII/161/2012 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 21 czerwca 2012r. Obecnie likwidator dokonuje wszelkich czynności przewidzianych przepisami prawa, w wyniku których nastąpi rozwiązanie spółki. Do tych czynności należy między innymi spłata wszelkich zobowiązań finansowych spółki wobec jej wierzycieli.

Ponadto odpowiadając na zapytanie Pana Radnego cyt: „czy po sprzedaży budynku POLO będzie tan kontynuowana działalność medyczna oraz czy przy sprzedaży tej nieruchomości brano pod uwagę aspekt społeczny i ludzki tej sprawy" uprzejmie informuję, iż Powiatowy Obwód Lecznictwa Ogólnego - Samodzielny Publiczny ZOZ w Słupsku zgodnie z uchwałą nr XXXVI/276/2009 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 27 października 2009r., jako jednostka organizacyjna Powiatu Słupskiego, został postawiony w stan likwidacji. Rozwiązanie nastąpiło z dniem 31 grudnia 2010r. W procesie likwidacji likwidator POLO zawarł umowę dzierżawy, na podstawie której zarówno nieruchomość położona przy ul. Wileńskiej 30 (dawna siedziba POLO) jak i ruchomości znajdujące się w tym obiekcie zostały wydzierżawione na okres 10 lat prywatnej spółce pn: Powiatowy Zakład Usług Medycznych sp. z o.o. Spółka ta do dnia dzisiejszego prowadzi tam działalność medyczną.

Odpowiadając na pierwszą część pytania Pana Radnego tj.: „czy po sprzedaży budynku POLO będzie tan kontynuowana działalność medyczna" informuję, iż Powiat Słupski nie jest udziałowcem w/w spółki w związku z tym nie ma wpływu na decyzje zarządu tej spółki.

Natomiast odpowiadając na drugą część pytania informuję, iż przy sprzedaży omawianej nieruchomości zostały zachowane wszystkie procedury i zasady przewidziane przepisami prawa w tym zakresie.

Starosta
Sławomir Ziemianowicz

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze

Radny Paweł Gonera – powiedział, że odpowiedzi są w terminie i wyczerpujące, tak samo jak za poprzedniego dyrektora i tu zastrzeżeń nie ma. Ale interpelacja Pana jest troszeczkę opaczna, bo co innego Pan napisał. Odniósł się do drogi Izbica – Główczyce, ponieważ nie chodziło o remont tej drogi, tylko radny wychodzi z założenia, że po 10 – 12 latach użytkowania, a zapłacili za nią milion złotych, ona wymaga konserwacji i żeby ją dzisiaj zakonserwować, bo będzie to kosztowało 150 tys. zł, a nie zostawić na dwa lata i za 10 milionów robić od początku. Taka radnego była intencja. Otrzymał odpowiedź, że spełnienia są nie takie duże i można wytrzymać, a kosztowałyby 153 tys. zł, a tych środków nie ma. Nie mniej radny po tej zimie prosi o zwrócenie na tę drogę uwagę. Wykonawca, który wykonywał tę drogę powiedział radnemu, że po ośmiu latach powinna podlegać konserwacji. Stąd radnego pytanie, w tym momencie nie należy angażować do wszystkiego gminy, bo to jest lekka przesada. Odnośnie drugiej drogi o której Pan

mówił, żeby czekać na „schetynówki”, to samo Pan powiedział wójtowi w 2007 roku, kiedy zmieniał wieloletni plan inwestycyjny, że w 2010 roku wójt dostanie, jest jak jest parę lat minęło, a droga jest jeszcze gorsza. Myśli, jeżeli gmina zadeklarowała, a będą te środki, a mówił, że jest taka sytuacja, że może ich nie być, to gmina ma następne drogi do remontu, które się rozsypują. Taka sama droga do Potęgowa, Poblócia i sypiąca się o której mówił Wielka Wieś, Damno. Róbmy tak, jak wójt sobie życzy, a proszę wiedzieć, że nie jesteśmy krezusem finansowym, jeżeli wójt zabezpieczyła 840 tys. zł, byłoby nietaktem, nie mówiąc o politycznym, bo to będzie obciążało starostę, żeby tego nie robić. Mówienie, że złożyli wnioski i na całe szczęście, że te wnioski nie przysły, bo nie mielibyśmy pieniędzy, troszeczkę jest to niegospodarskie podejście do sytuacji, przynajmniej głośno nie należy tak mówić.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta - nie powiedział, że się cieszy, że nie dostali, tylko byłby problem, że zwiększyłyby się zadłużenie powiatu przeszło pięć milionów. Poprosił, żeby radny dobrze go posłuchał. Tylko o tym powiedział, że musieliby zaciągnąć kredyt, żeby sfinansować wkład własny, bo dzisiaj takich środków w tej wysokości nie ma.

Radny Paweł Gonera - mieszkańców to nie interesuje, może pan nawet dziesięć milionów zaciągnąć.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – udzielił radnemu Andrzejowi Zawadzie odpowiedzi na zapytanie, dlaczego nie ma wiceprzewodniczącego. Myśli, że przewodniczący rady powiatu wykorzystuje jedno określenie, które występuje w zapisie statutowym, nie zapisano w jakim terminie wiceprzewodniczący powinien być powołany. Niemniej zostaje w kontakcie z przewodniczącym. Zapewnił, że myśli o wyborze wiceprzewodniczącego. Nikomu z radnych to nie zaszkodziło, że nie ma wiceprzewodniczącego, jeżeli ktoś na tym ucierpiał, to przeprosił. Fakt, że minął rok i nie zorientował się, że tak szybko ten czas poleciał. Myśli, że to nie musi się znaleźć w formie pisemnej. Głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze.

Radny Paweł Gonera – w takim szerokim aspekcie o bezpieczeństwie. Było przedstawiciele dwóch służb, następnie będzie SANEPID i weterynaria, ale czy nie należałoby poszerzyć kwestii bezpieczeństwa o formację inspekcji drogowej, inspekcji pracy. Za poprzednich kadencji te inspekcje były zapraszane. Inspekcja drogowa, niby nie tak ważna, ale kierowcy jak mówią, gdyby nie ta inspekcja, to byłby horror na naszych drogach. Jak pracują, jak działają. Następna rzecz która dla radnego jest bardzo ważna pogotowie ratunkowe. Po informacji dochodzą do nas kłopoty tejże instytucji bardzo ważnej, a nie będziemy pisać o pogotowiu w tym momencie kiedy ktoś umrze na ulicy, bo nie było karetki. Pytanie dlaczego nie było, czy mają odpowiedni sprzęt, czy mają odpowiednie wyposażenie. Myśli, że w tej kwestii też radni powinni się zaznajomić z problemami tychże służb. Pytał Komendanta Policji, bo w telewizji bardzo często za bezpieczeństwo obywatela odpowiadają służby takie jak ABW, CBŚ. Zapytał, czy obok Komendanta Policji oficerowie z tych służb nie powinni radnym udzielić informacji. Kiedyś radny wiedział, że za wszystkim stała milicja, a dzisiaj radny nie wie jakie jest zadanie CBA, CBŚ i kto co goni w telewizji, raz jednych, raz drugich gonią. Taka informacja i taka wiadomość by się radnym należała. Poprosił o rozważenie tej propozycji. Myśli, że jeszcze raz zgłosi to na Komisji Bezpieczeństwa. Jeżeli chodzi o inspekcję pracy i pogotowie ratunkowe, to radny obstawałby, żeby był to punkt omawiany na sesji, bo są to ważne prace. Jeżeli chodzi o inspekcję pracy, to jest

horror, dzisiaj słyszał, że 70 osób zatrulo się dwutlenkiem węgla w Kwidzynie w przetwórni mrożonek. Zamknęli drzwi i kazali ludziom pracować, a w tym czasie jeździły wózki spalinowe. W radnego gminie dwie osoby zginęło. Zapytał co robi ta inspekcja jak działa, jakie jej jest rozeznanie rynku. Radny wie, co powie szef tej inspekcji, ale radny myśli, żeby ludzie wiedzieli, że radni się interesują, że jest coś, co oni mogą w odpowiednim czasie się udać po pomoc. Pracują po dwanaście godzin, młodzi chłopcy padają. To, że się tym radni interesują miałyby jakiś oddźwięk społeczny.

(Odpowiedzi na interpelacje z dnia 18.12.2012r. stanowią zał. nr 32 do protokołu)

Ad. XIV.

Wnioski i oświadczenia radnych

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - zapytał, czy ktoś z Państwa radnych chce złożyć wniosek lub oświadczenie. Głosu udzielił radnemu Zbigniewowi Kamińskiemu.

Radny Zbigniew Kamiński – powrócił do wniosku grupy radnych z ubiegłego roku, którzy prosili o otrzymywanie wszystkich dokumentów, które trafiają na wszystkie komisje, wtedy jedyny argument, który był sensowny, to taki, że dużo kosztuje papier wysyłka. Dzisiaj w dobie przesyłania elektronicznego, myśli, że ten problem przestaje istnieć. Myśli, że mogliby otrzymywać wszystkie dokumenty i łatwiej będzie przysyłać, a nie rozdzielać. Dzisiaj, był zagubiony, bo były omawiane niektóre rzeczy, sprawozdania policji itd., a radny ich nie otrzymał.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - zapytał, czy ktoś z radnych nie dostał, bo on dostał komplet, myśli, że radni też dostali.

Radny Zbigniew Kamiński – przewodniczący zawsze dostaje komplet.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - bardzo by się martwił, żeby tylko on otrzymał komplet materiałów. Wszyscy będą otrzymywać komplet materiałów. Głosu udzielił radnej Barbarze Podrucznej – Mocarskiej.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska - zaproponowała (a temat już poruszała w listopadzie ub. r.) lepsze wykorzystywanie w promocji powiatu faktu jego nadmorskiego położenia. Nasz powiat jest de facto powiatem morskim, leży nad morzem, i jest to cecha charakterystyczna, wyraźnie wyróżniająca nasz powiat na tle innych obszarów kraju. Żaden z powiatów naszego województwa nie wykorzystuje na stałe - na szczęście dotąd - w swojej promocji przymiotnika „morski”. Podnosiła i nadal podnosi, żebyśmy ten przymiotnik mocno wykorzystywali. Kiedyś w okresie międzywojennym część obecnego obszaru powiatu puckiego, wejherowskiego, obszar koło Gdyni nosił „administracyjnie” nazwę powiatu morskigo. Uważa, że świetnie to wspomogę naszą promocję. Nie ukrywa, że wcześniej rozmawiała z Zarządem, rozmawiała z panem starostą, który jest przychylny do tego pomysłu. Wnosi, żeby w statucie naszego powiatu dokonać pewnej korekty, powołać komisję statutową, żeby bez zmiany nazwy administracyjnej powiatu, wprowadzić w statucie iż w celach promocyjnych i marketingowych powiat będzie wszędzie dodatkowo używał przymiotnika „morski”. Taki jest radnej wniosek.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – podziękował za tak interesujący wniosek. Warto się nad tym pochylić i do tematu będziemy wracali. Głosu udzielił radnemu Zdzisławowi Kołodziejskiemu.

Radny Zdzisław Kołodziejski – wniósł uwagę do wypowiedzi radnej Podrucznej. Powiat pucki wykorzystuje tę nazwę w swoich działaniach marketingowych. Stosują hasło „powiat pucki najbardziej morski ze wszystkich polskich powiatów„. Czytał o tym w materiałach powiatu puckiego.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – dodała, że Puck wykorzystuje zamiennie dwa przymiotniki „morski”, „nadmorski” również powiat sławieński zaczął wykorzystywać przymiotnik „nadmorski” Musimy być konsekwentni i wpisać do statutu, pucki nie ma wpisane w statucie.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - jeszcze brakuje Żuławy podmorskie. Głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze.

Radny Paweł Gonera – zaapelował, żeby starosta zweryfikował z senatorem, czy te środki będą. Była poważna dyskusja i na poważnym forum jeżeli chodzi o Senat RP, to radnego bardzo zaniepokoiło i myśli, że w tym może być coś prawdziwego ponieważ potrzeby dla dróg wojewódzkich krajowych i autostrad są ogromne i prosi jak najszybciej o działania, bo to będzie determinowało nasze działanie, jeżeli chodzi o drogi. Faktem jest, że na drogi wojewódzkie województwo świętokrzyskie przeznaczyło 360 milionów złotych. Problem jest jeszcze jeden, pan Schetyna został „odstawiony na boczne tory”, a był to człowiek bardzo pragmatyczny i szybko działający jeżeli chodzi o ekonomię. Radny obawia się, że wobec kryzysu nastających problemów i braku takich ludzi jak on w Rządzie może być tak, że „schetynowki” będą trochę chudsze. Efekt jest taki, że dzisiaj trzeba w ramach swoich ugrupowań tworzyć lobby, może spowoduje to, że choćby skromne środki powiat nasz otrzyma.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił staroście Sławomirowi Ziemianowiczowi.

Pan Sławomir Ziemianowicz Starosta – wyjaśnił, że w tej dyskusji nie chodziło o nową perspektywę finansową. Tam, gdzie będzie przyznanych około 40% środków na wsparcie dla kraju, będzie przeznaczony do rozdysponowania przez samorządy regionalne, czyli było około 20%, a teraz będzie o dwa razy więcej. Może będzie trochę inna formuła realizowania tych projektów w uproszczeniu. Dyskusja dotyczyła pieniędzy z programu infrastruktura i środowisko, które jest przeznaczony na inwestowanie inwestycji jeśli chodzi o drogi tylko wojewódzkie, krajowe i autostrady mogą być z tego programu dofinansowane lub finansowane. W związku z tym, że będzie możliwość przesuwania środków, to ma nadzieję, że w wyniku tego działania nastąpi przesunięcie środków, albo umożliwienie czerpania z tego programu również na drogi powiatowe. Jeśli by tak było to fajnie. Oni myślą o tym, żeby wszystko w całości wykorzystać. Wiadomo, że wydatkowanie środków finansowych z perspektywy 2007 – 2013 może się odbywać na zasadzie n+2, czyli środki finansowe mogą być wydawane jeszcze przez rok 2014 – 2015. Myśli się o tym, żeby część pieniędzy przeznaczyć na inne, czyli skorygować, aneksować programy operacyjne na lata 2007 – 2013. Jeżeli Unia się na to zgodzi, to taka możliwość istnieje, stąd wynikała

ta dyskusja i dobrze, że przyjęto do realizacji, bo jego zdaniem nie umieszczenie w tym obszarze dróg powiatowych, wówczas było błędem. Takie decyzje były podejmowane w latach 2005 – 2008, w tym roku kiedy program w roku 2007 - 2013 był tworzony, a Polska do Unii przystępowała. Wtedy takie decyzje zapadły, a dzisiaj trudno się do tego odnieść. Nie mieli na to wpływu bezpośrednio, to było wówczas wynegocjowane. Jeśli da się to zmienić, to byłoby to szczęśliwe rozwiązanie. Musielibyśmy do Warszawy po te pieniądze jeździli, ale na pewno byśmy się po nie tam udali.

Radny Paweł Gonera – radnemu chodziło o nowe rozdanie, nie o to, które już zostało wykorzystane.

Pan Sławomir Ziemanowicz Starosta – w nowym rozdaniu kiedy tworzymy i część z radnych uczestniczy w powiatowych zespołach roboczych dotyczących różnych działań, w nowelizacji programu operacyjnego przewidują infrastrukturalne działania w zakresie budowy dróg i te 40% środków, które przyjdą do województwa, pula ta będzie przeznaczona na realizację tego priorytetu, Sejm, ani Senat na to wpływu żadnego mieć nie będzie, tylko samorząd województwa oraz ci, którzy tworzą projekt zmian regionalnego programu operacyjnego.

Radny Paweł Gonera – przeczytał priorytety pana marszałka, priorytetu drogi nie było.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – powiedział, że ci którzy są wrażliwi na punkcie naszej oceny i jeżeli mówimy, że nic nie dostajemy, to od razu zaczyna się punktowanie. Jednak te 400 mln zł poszło na obwodnicę i są tacy, którzy nam to wytykają. Niemniej należy pamiętać co jest jeszcze do zrobienia. Głosu udzielił radnemu Arkadiuszowi Walachowi.

Radny Arkadiusz Walach – odnośnie zmiany powiatu przez dodanie „morski”, czy „pomorski” Musicie się Państwo zgodzić, że jako jedyny powiat, powiat słupski ma pierwsze w Europie, trzecie w świecie wydmy ruchome. Jako w jedynym powiecie w maju odbędzie się „Czarne Wesele”, może należałoby dodać tę nazwę, bo nie ma takiego powiatu.

Pan Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnej Barbarze Podrucznej – Mocarskiej.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – zwróciła uwagę radnym na trwające prace nad RPSami poprzedzającymi RPO WP na lata 2014-2020. Zwraca się do radnych w kontekście określania celów priorytetów dokumentu, który przesądzał będzie o tym, na co będą przeznaczane pieniądze w okresie programowania UE. W ubiegłym roku we wrześniu była zatwierdzona strategia rozwoju województwa pomorskiego, radna włączała się w prace konstruktywnie, na tyle na ile można było. Wtedy weszli w pracę nad tą strategią w momencie kiedy już Urząd Marszałkowski i Marszałek przedstawił projekt tego dokumentu. Bardzo ciężko zmienia się zapisy w treści, które zostały zdefiniowane, zakończone. W tej chwili trwają prace nad drugim krokiem zanim dotrą do RPO tzn. nad Regionalnym Programem Strategicznym. Prace zostały podzielone na sześć zespołów tematycznych: ochrona środowiska, zasoby ludzkie, gospodarka, energetyka, transport, turystyka. Zarówno są to zespoły, które funkcjonują przy marszałku jak w subregionie, a w subregionie słupskim przewodniczącym jest nasz starosta. Nasz subregion to: miasto Słupsk i słupski powiat

ziemski, powiat lęborski i powiat bytowski. W województwie jest cztery subregionów. W tej chwili trwają prace, i to jest czas gdy znacznie lepiej i łatwiej jest wprowadzić jakiegokolwiek korekty dopiero wtedy gdy dokument powstanie i będzie konsultowany. Radna jest otwarta na uwagi od strony radnych, bo jest w subregionie komisji turystyki i rozwoju gospodarki, a przy marszałku odpowiednio atrakcyjności turystycznej i kultury. Zaprosiła do współpracy. Naczelnik p. Urszula Falba zamieści na stronie internetowej informację dotyczącą tych zespołów w subregionach.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - głosu udzielił radnemu Pawłowi Gonerze.

Radny Paweł Gonera – z tego co wywnioskował, przedstawicielem programu wojewódzkiego jest radna i kolega Ziemianowicz ze strony powiatu słupskiego.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – dodała, że w subregionie w zakresie transportu jest kolega Wszółkowski.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – dodała, że w subregionie w zakresie transportu jest kolega Wszółkowski.

Radny Paweł Gonera - dobrze byłoby, żeby zwołać chociaż jedną sesję roboczą, żeby Państwo przedstawili swoje postulaty, ewentualnie wysłuchają naszych, w tej grupie jaka siedzi, nie jako sesja tylko spotkanie robocze na temat programu operacyjnego, chociaż radny jest septyczny do tych programów, bo piszą programy, a jest jak jest. Taka sesja, która przybliżyłaby nam sprawę, Państwa poglądy, a może nasze argumenty.

Radna Barbara Podruczna – Mocarska – zwróciła uwagę, że nie da się debatować i prowadzić pracy w tym zakresie zbliżonej charakterem do pracy komisji, w czasie trwania sesji. To jest ciężka, żmudna praca w takim zespole roboczym ds. RPS. Pan przewodniczący subregionu na pewno panu radnemu dodatkowo jeszcze wyjaśni, jeśli jest to potrzebne.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu – zamknął dyskusję.

Ad. XV.

Zakończenie sesji.

Ryszard Stus Przewodniczący Rady Powiatu - stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został wyczerpany. Zamknął XXIII sesję Rady Powiatu Słupskiego. Podziękował radnym i wszystkim obecnym za udział w obradach.

zakończenie godz. 13²⁵

Przewodniczący Rady

Ryszard Stus

Protokołowała:

Irena Kaczmarek